

**Teza: brak statusu pokrzywdzonego**

Prezes Sądu I instancji odmawia przyjęcia środka odwoławczego, jeżeli zostało wniesione przez osobę nie mającą statusu pokrzywdzonego, będącą jedynie osobą zawiadamiającą o możliwości popełnienia deliktu dyscyplinarnego.

Sygn. akt WO-84/18

## POSTANOWIENIE

z dnia 16 lipca 2018 r.

**Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie**

w składzie:

Przewodniczący: SWSD Joanna Maruszewska /sprawozdawca/

Sędziowie: SWSD Piotr Kubik

SWSD Michał Łukasik

Protokolant: Aneta Stefańska

po rozpoznaniu w dniu 16 lipca 2018 r na posiedzeniu sprawy radcy prawnego R. W.

przy udziale Zastępcy Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego radcy prawnego Tomasza Mazurczaka

z powodu zażalenia J. K. z dnia 09 maja 2018 r. na postanowienie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Krajowej Rady Radców Prawnych w Warszawie z dnia 26.03.2018 r. w sprawie o sygn. akt: WO 20/18 odmawiające przyjęcia odwołania z dnia 7 grudnia 2018 r. od orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych we Wrocławiu z dnia 2 października 2017 r., sygn. akt. OSD 42/17 w sprawie radcy prawnego R. W.

postanawia:

WO-84/18

## UZASADNIENIE

Pismem z dnia 7 grudnia 2017 r. J. K. wniósł odwołanie od orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych we Wrocławiu z dnia 02 października 2017 r., sygn. akt 42/17, w sprawie radcy prawnego R. W..

Zarządzeniem Przewodniczącego Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych we Wrocławiu początkowo pozostawiono ww. odwołanie w aktach sprawy bez rozpoznania, następnie zarządzeniem Przewodniczącego Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych we Wrocławiu przyjęto ww. środek zaskarżenia albowiem uznano, że wyżej wymienione odwołanie spełnia wymogi odwołania przewidziane w postępowaniu dyscyplinarnym.

W odwołaniu skarżący J. K. zarzucił orzeczeniu z dnia 02 października 2017 r. rażąco łagodność orzeczonej kary upomnienia oraz wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia przez wymierzenie radcy prawnemu R. W. kary pieniężnej w wysokości czterokrotności minimalnego miesięcznego wynagrodzenia. W uzasadnieniu ww. odwołania skarżący wskazał, iż Okręgowy Sąd Dyscyplinarny już po raz drugi orzekł karę wobec radcy prawnego R. W. w tej samej sprawie, a ponadto radca prawny R. W. otrzymał również upomnienie od Dziekana Rady Okręgowej Izby Radców Prawnych we Wrocławiu.

Postanowieniem z dnia 26 marca 2018 r. Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych postanowił pozostawić wniesione odwołanie w aktach sprawy bez rozpoznania.

W uzasadnieniu ww. orzeczenia Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych wskazał, iż Prezes Sądu I instancji odmawia przyjęcia środka odwoławczego, jeżeli zostało wniesione przez osobę nieuprawnioną. Stosownie do treści art. 74 (4) ust. 4 ustawy z dnia 06 lipca 1982 roku o radcach prawnych od orzeczeń kończących postępowanie dyscyplinarne odwołanie przysługuje stronom oraz Ministrowi Sprawiedliwości.

Sąd ten wskazał, iż z uwagi na fakt, że J. K. nie miał statusu strony (był jedynie osobą która zawiadomiła o delikcie dyscyplinarnym, którego dopuścił się radca prawny R. W.) i nie był pokrzywdzonym. Zdaniem Sądu, z uwagi na fakt, iż obwiniony zeznawał jedynie na okoliczność podejmowania uchwał i procedowania nad tymi uchwałami Spółdzielni, której był pełnomocnikiem /karta 12 akt sprawy/, nie sposób uznać Pana J. K. za pokrzywdzonego, którego dobra chronione prawem zostały bezpośrednio naruszone, tj. bez żadnych ogniów pośrednich. Tym samym Okręgowy Sąd Dyscyplinarny - wbrew przepisom - nie mógł przyznać statusu pokrzywdzonego Panu J. K..

Pismem z dnia 09 maja 2018 r. J. K. złożył zażalenie na postanowienie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców Prawnych z dnia 26 marca 2018 r. Ww. orzeczeniu zarzucił naruszenie art. 429 § 1 k.p.k. poprzez jego zastosowanie, co w ocenie skarżącego miało istotny wpływ na treść orzeczenia oraz wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia z dnia 26 marca 2018 r. i nadanie biegu odwołaniu z dnia 07 grudnia 2017 r.

Skarżący wskazał, iż od dnia 13 stycznia 2014 r. w sprawie o sygn. akt OSD 63/13 ma przyznany przez Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych we Wrocławiu status pokrzywdzonego. Ponadto wskazał, iż orzeczenie z dnia 13 stycznia 2014 r. jest prawomocne, a więc wiąże nie tylko strony, ale i sąd, który je wydał. Zdaniem skarżącego nie jest prawdą że pomyłkowo w dniu 08 listopada 2017 r. Okręgowy Sąd Dyscyplinarny

Okręgowy Izby Radców Prawnych we Wrocławiu wysłał orzeczenie z dnia 02 października 2017 r. wraz z uzasadnieniem do niego określając go jako pokrzywdzonego. Skarżący wskazał także, iż jest członkiem SM (...) w J., której to Spółdzielni radca prawny R. W. na stałe udziela pomocy prawnej, w tym dla pokrzywdzonego - skarżącego, który jest członkiem tej spółdzielni i też opłaca obwinionego.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie zważył co następuje.

Rozpatrując zażalenie Wyższy Sąd Dyscyplinarny nie podzielił poglądów w nim zawartych i nie znajdując innych podstaw do jego uwzględnienia utrzymał w mocy orzeczenie Sądu II instancji wydane w innym składzie.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny przede wszystkim wskazuje, iż nie sposób przypisać Sądowi II instancji naruszenie art. 429 § 1 k.p.k. poprzez jego zastosowanie, co w ocenie skarżącego miało istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia.

Zdaniem Wyższego Sądu Dyscyplinarnego, Sąd ten słusznie zastosował wskazany wyżej przepis i pozostawi zażalenie skarżącego bez rozpoznania. Sąd ten bowiem w sposób całkowicie prawidłowy uznał, iż skarżący nie jest stroną w niniejszym postępowaniu dyscyplinarnym.

Wbrew bowiem twierdzeniom skarżącego, fakt, iż obwiniony radca prawny na stałe świadczy pomoc prawną Spółdzielni Mieszkaniowej, której członkiem jest skarżący, i tym samym zdaniem skarżącego, także i skarżący ponosi koszty tej pomocy - bowiem ją opłaca, jak również fakt omyłkowego doręczenia orzeczenia Sądu I instancji wraz z uzasadnieniem skarżącemu - jako pokrzywdzonemu, w żaden sposób - pod względem procesowym - nie czyni skarżącego (który był jedynie przesłuchiwany de facto w charakterze świadka) stroną niniejszego postępowania - tj. pokrzywdzonym. W ocenie Sądu orzekającego nieprecyzyjne pouczenie strony o możliwości złożenia odwołania nie oznacza oczywiście, iż WSD jest zobligowany do rozpoznania środka odwoławczego w całości. Jest wręcz przeciwnie, Sąd jest zobowiązany badać warunki dopuszczalności takiego środka odwoławczego w oparciu o art. 430 § 1 k.p.k. (postanowienie z dnia 1 marca 2011 r. Sądu Apelacyjnego w Krakowie sygn. akt II AKz 47/11).

Sąd w składzie orzekającym, w pełni podziela stanowisko Sądu Najwyższego z 8 czerwca 2017 r. w sprawie o sygn. akt: SDI 18/17, zgodnie z którym „kluczowe dla stwierdzenia czy dany podmiot posiada status pokrzywdzonego jest wykazanie pośrednich ogniw pomiędzy naruszeniem dobra prawnego (interesu), a zachowaniem stanowiącym przewinienie dyscyplinarne. Interes musi być naruszony, a nie tylko zagrożony. [...]” Zgodnie z art. 68 ust. 5 u.r.p. pokrzywdzonym jest osoba, której dobro prawne zostało bezpośrednio naruszone postępowaniem radcy prawnego lub aplikanta radcowskiego określonym w art. 64 u.r.p. Samodzielne zdefiniowanie w tej ustawie osoby pokrzywdzonej nie uzasadnia zatem, jak uczyniono to w kasacji (zarzut 1.2), sięgania do art. 49 § 1 k.p.k. (zawierającego nieco szerszą definicję), czy też do art. 54 § 1 k.p.k. (zob. art. 68 ust. 1 u.r.p.). Bez wątplenia natomiast, w interpretacji pojęcia bezpośredniego naruszenia dobra prawnego deliktem dyscyplinarnym, zawartego w art. 68 ust. 5 u.r.p., nie sposób pominąć wykładni, jaką prezentuje się w orzecznictwie i w literaturze prawniczej na płaszczyźnie unormowań prawnokarnych. Sąd Najwyższy zwracał już na to uwagę w swym orzecznictwie dotyczącym spraw dyscyplinarnych radców prawnych podkreślając (wyrok SN z dnia 9 czerwca 2016 r., (...) 17/16), że kluczowe znaczenie dla prawidłowego ustalenia, czy dany podmiot dysponuje atrybutem pokrzywdzonego jest stwierdzenie bezpośredniości naruszenia dobra prawnego tego podmiotu konkretnym postępowaniem, będącym przedmiotem osądu. Odsyłając tu do wyводу przywołanego judykatu, w tym miejscu warto jedynie ponownie zaakcentować, że istota owej bezpośredniości naruszenia a dobra prawnego tkwi w tym, iż brak jest jakichkolwiek pośrednich ogniw pomiędzy

naruszeniem dobra prawnego (interesu) danego podmiotu a stwierdzonym zachowaniem stanowiącym przewinienie dyscyplinarne, a zatem, że interes ten musi być naruszony (a nie zagrożony) wprost.

O kosztach postępowania przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie rozstrzygnięto na podstawie art. 70<sup>6</sup> ust. 1-3 ustawy o radcach prawnych.

Mając na uwadze powyższe, orzeczono jak w sentencji.